nasza
RODNIA

Bezpłatny biuletyn
informacyjny
Gminy Bojszowy
ISSN 1506-5782

Kwiecień 2026

BOJSZOWY BOJSZOWY NOWE JEDLINA MIĘDZYRZECZE ŚWIERCZYNIEC






35 lat samorządności Gminy Bojszowy

























Zbiorniki bezodpływowe i przydomowe oczyszczalnie ścieków pod kontrolą.

Ważne informacje dla mieszkańców

Trwają gminne kontrole szamb i przydomowych oczyszczalni. Oto co każdy mieszkaniec wiedzieć powinien.

Urząd Gminy Bojszowy przypomina, że trwają obowiązkowe kontrole dokumentów związanych z odprowadzaniem nieczystości ciekłych. Sprawdzamy, jak na terenie naszej gminy funkcjonują zbiorniki bezodpływowe (popularne szamba) oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków. Co to oznacza dla mieszkańców i na co zwrócić szczególną uwagę, jeśli nasza instalacja ma już swoje lata?

Zgodnie z przepisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, samorządy mają obowiązek cyklicznego kontrolowania wszystkich posesji, które nie są podłączone do sieci kanalizacyjnej. Celem tych działań nie jest nakładanie kar, ale przede wszystkim ochrona naszego lokalnego środowiska – gleby i wód gruntowych, z których wszyscy korzystamy.

Co sprawdzamy podczas kontroli?

Podczas weryfikacji pracownicy Urzędu proszą o okazanie dwóch podstawowych rzeczy:

- ważnej umowy zawartej z firmą asenizacyjną posiadającą aktualne zezwolenie Wójta Gminy Bojszowy na wywóz nieczystości ciekłych ze zbiorników bezodpływowych i osadnika z przydomowych oczyszczalni z terenu Gminy Bojszowy,
- dowodów uiszczania opłat (rachunków, faktur) za wywóz szamba lub osadów z przydomowej oczyszczalni ścieków.

Uwaga na starsze instalacje – ważny apel do mieszkańców!

Szczególną uwagę chcielibyśmy zwrócić na instalacje, które służą Państwu już od wielu lat. W przypadku szamb i przydomowych oczyszczalni ścieków starszych niż 20 lat, zalecamy przeprowadzenie dokładnego przeglądu ich stanu technicznego przez uprawnionego inspektora nadzoru budowlanego w tym zakresie.

Dlaczego to tak ważne? Z biegiem czasu materiały ulegają naturalnemu zużyciu, a betonowe zbiorniki mogą stawać się nieszczelne. Nieszczelne szambo to poważne zagrożenie – surowe ścieki mogą przenikać do gruntu, zatruwając wody podziemne i nasze własne ujęcia wody. Z kolei w przypadku wieloletnich przydomowych oczyszczalni ścieków niezbędne jest upewnienie się, że proces oczyszczania nadal zachodzi prawidłowo. Właściciele takich przydomowych oczyszczalni powinni zadbać o zlecenie akredytowanemu laboratorium badań jakości odprowadzanych ścieków. Tylko wynik takiego badania daje gwarancję, że to co trafia do gruntu, faktycznie jest bezpieczne dla środowiska i zgodne z normami określonymi w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, a oczyszczalnia nie stała się po latach zwykłym „odpływem" brudnej wody.

Ponadto przypominamy, że zgodnie z § 11 Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Bojszowy pozbywanie się nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości ze zbiorników bezodpływowych powinno odbywać się raz na kwartał, natomiast z osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków raz na rok.

W razie jakichkolwiek pytań lub wątpliwości dotyczących gospodarki ściekowej, prawidłowej eksploatacji przydomowych oczyszczalni czy konieczności wykonania badań, Referat Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Bojszowy służy pomocą i doradztwem.

Dbajmy wspólnie o czystość naszej gminy!

Szanowni Państwo – odbiorcy usług

Uprzejmie informuję, iż Spółka pracuje obecnie nad wprowadzeniem systemu pozyskiwania danych o stanie wodomierzy na drodze elektronicznej – w celu usprawnienia procesu pozyskiwania danych o ilości odprowadzonych ścieków i docelowo obniżenia kosztów działalności.

W pierwszym etapie będzie to prosty system powiadomień o zbliżającym się terminie rozliczenia w formie sms. W wiadomości sms poprosimy o podanie stanu wszystkich urządzeń pomiarowych – wodomierzy, wodomierzy dodatkowych - których wskazania posłużą do ustalenia należności za odbiór ścieków. Można będzie to zrobić za pomocą formularza na stronie (podobnie jak dotąd), a do formularza można będzie przejść niezależnie (ze strony) lub przez przekierowanie w wiadomości sms. SMS-y będą przesyłane z częstotliwością adekwatnie do wybranego przez Państwa okresu rozliczeniowego – co 1,2 lub 3 miesiące. Możliwe będzie przesłanie zdjęcia wodomierza. Zebrane informacje przetwarzane będą w formę usprawniającą proces rozliczenia należności przez pracowników naszej firmy.

Nie oznacza to, iż podanie danych do rozliczenia możliwe będzie tylko drogą elektroniczną. Nadal jesteśmy otwarci na bezpośrednią obsługę klienta w „okienku" kasowym, jeśli preferujecie Państwo regulowanie należności w taki sposób.

Ponadto, w drugiej połowie bieżącego roku, zaprosimy Państwa do udziału w Ankiecie satysfakcji klienta w zakresie świadczonych przez Spółkę usług. Mamy nadzieję na zebranie informacji, które pozwolą nam jeszcze lepiej realizować nasze zadania.

Ewa Kwolik
Prezes Zarządu GPK Sp. z o. o.

Gmina Bojszowy z ogromnym dofinansowaniem na OZE!

W piątek, 10 kwietnia 2026 r., w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego odbyło się uroczyste spotkanie dla Beneficjentów.



Mamy wspaniałe wieści. Gmina Bojszowy oficjalnie odebrała list gratulacyjny potwierdzający przyznanie środków z programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027 (działanie 10.6). Dofinansowanie otrzymaliśmy na realizację kluczowego dla nas projektu grantowego pn. „Poprawa jakości powietrza poprzez montaż OZE dla mieszkańców na terenie gminy Bojszowy".

To ogromny krok w stronę czystszego środowiska i realne wsparcie dla naszych mieszkańców. Liczby robią wrażenie: Wartość całkowita projektu: 16 409 070,60 zł.

Wartość dofinansowania: 16 217 060,01 zł, w tym: wysokość wkładu z Funduszy Europejskich: 14 576 152,95 zł, wysokość wkładu z budżetu państwa: 1 640 907,06 zł

Działamy dalej dla czystego powietrza w Bojszowach!

Więcej szczegółów o Programie napiszemy w następnym numerze Naszej Rodni.

Nagroda Starosty Bieruńsko – Lędzińskiego

Roman Horst – CLEMENS PRO CULTURA 2025





Zdjęcia Urszula Pomiełło

23 marca w sali kinowo – widowiskowej „Piast" w Lędzinach odbyła się uroczystość wręczenia Nagród Starosty Bieruńsko – Lędzińskiego „CLEMENS 2025". W jubileuszowej 25. gali nagroda została przyznana mieszkańcowi Jedliny Romanowi Horstowi.

Podczas tegorocznej uroczystości wręczenia nagród Starosty „Clemens" szczególne wyróżnienie w kategorii Pro Cultura trafiło do mieszkańca naszej gminy. Ten prestiżowy tytuł stanowi wyraz uznania dla jego wieloletniej, niezwykle konsekwentnej i bezcennej pracy na rzecz dokumentowania historii lokalnej społeczności.

Kapituła przyznająca tytuł, której przewodniczył Starosta Łukasz Odelga, zwróciła szczególną uwagę na działalność kronikarską laureata, która imponuje zarówno rozmachem, jak i wartością merytoryczną. Na przestrzeni lat stworzył on aż 45 tomów kronik Gminy Bojszowy oraz 37 tomów kronik Powiatu Bieruńsko - Lędzińskiego. Ponadto opracował obszerne kroniki poświęcone budowie kościoła w Jedlinie oraz działalności Związku OSP Powiatu Bieruńsko – Lędzińskiego. Te potężne woluminy, zawierające bogaty materiał opisowy i fotograficzny, stanowią dziś niezwykle cenne źródło wiedzy o historii, tradycjach i przemianach naszej „małej ojczyzny".

Doceniając jego dorobek, kapituła podkreśliła, że jest to praca o nieocenionej wartości dla przyszłych pokoleń – świadectwo czasu, które pozwala zachować pamięć o ludziach, wydarzeniach i miejscach.

Laureat to jednak nie tylko kronikarz. To także aktywny społecznik, który przez lata angażował się w życie publiczne jako radny gminny i powiatowy oraz pracownik urzędu. Był inicjatorem Gminnego i Powiatowego Przeglądu Zespołów Kolędowych, a także aktywnie uczestniczył w budowie kościoła w Jedlinie. Od lat związany jest również z Ochotniczą Strażą Pożarną w Bojszowach, gdzie nie tylko pełnił służbę, ale także propagował strażackie wartości wśród najmłodszych mieszkańców.

W laudacji, którą przygotował i wygłosił Grzegorz Sztoler, podkreślona została jego wyjątkowa postawa słowami: „Ofiarny społecznik, przykładny strażak i propagator strażackich idei wśród najmłodszych generacji mieszkańców gminy. Człowiek czynu, a nie daremnych słów. Nade wszystko (…) jest człowiekiem skromnym, pracowitym i konsekwentnym. Stał się świadkiem historycznych czasów budowy naszych wspólnot (…), a jego pracowitość przyczyniła się do ocalenia pamięci o wielu z nas – na kartach jego kronik przewijają się nie setki, a tysiące nazwisk".

Osoby, które miały okazję z nim współpracować, zgodnie podkreślają jego uczynność, gotowość do pomocy oraz niezwykłą skromność. Mimo ogromnego dorobku, nigdy nie szukał rozgłosu, konsekwentnie realizując swoją misję w cieniu, z myślą o dobru ludzi.

Warto przypomnieć, że w 2024 roku Rada Gminy uhonorowała go tytułem „Zasłużony dla Gminy", co było wyrazem wdzięczności za jego wieloletnią działalność społeczną i kulturalną.

Tegoroczna Nagroda Starosty Bieruńsko Lędzińskiego „Clemens Pro Cultura 2025" stanowi kolejne, w pełni zasłużone potwierdzenie, że praca jednego człowieka może mieć ogromne znaczenie dla zachowania dziedzictwa i tożsamości całej społeczności.

Laureatami tytułu Clemens w kategorii Pro Arte 2025 została Rozalia Bryła z Bierunia – niezwykle utalentowana, młoda skrzypaczka, a za działalność społeczną doceniono Jana Kasprzyka z Lędzin, który otrzymał Clemensa Pro Publico Bono 2025.

Nagrody zostały przyznane po raz 25, a wśród laureatów Nagrody z gminy Bojszowy znaleźli się:

CLEMENS PRO ARTE - Alojzy Lysko (2002), Józef Kłyk (2004), Czesław Ślosarczyk (2011), Chór Parafialny „Jutrzenka" (2012), Grzegorz Sztoler (2016)

CLEMENS PRO CULTURA - Zespół Folklorystyczny „Bojszowianie" (2014), Bojszowska Orkiestra „Ponticello" (2018)

CLEMENS PRO PUBLICO BONO - ZRI Gerhard, Henryk, Hubert Chrobok (2003), Stowarzyszenie Dobro Bez Granic (2021).















35-lecia odrodzenia się sam













Szanowni Mieszkańcy,

Z okazji jubileuszu 35-lecia odrodzenia samorządności gminnej pragnę zwrócić się do Państwa z wyrazami wdzięczności oraz refleksją nad drogą, którą wspólnie przeszliśmy.

Decyzja o budowie niezależnej wspólnoty samorządowej Gminy Bojszowy, podjęta przed laty przez mieszkańców dążących do odłączenia od miasta Tychy, była wyrazem odwagi, determinacji i wiary w lokalny potencjał. Początki nie były łatwe – wymagały ogromnego zaangażowania, konsekwencji oraz gotowości do podejmowania trudnych decyzji. Dziś jednak z pełnym przekonaniem możemy powiedzieć, że był to wysiłek, który przyniósł wymierne i trwałe efekty.

Na przestrzeni minionych lat nasza gmina dynamicznie się rozwijała. Od 1991 roku kolejni włodarze, do grona których należę od roku 2018, zrealizowali liczne inwestycje odpowiadające na realne potrzeby mieszkańców – od modernizacji dróg, przez budowę i rozbudowę sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnej, rozwój komunikacji, aż po modernizację budynków użyteczności publicznej. Szczególną uwagę poświęciliśmy edukacji, systematycznie inwestując w rozwój oświaty, a także wspierając działalność ochotniczych straży pożarnych, które stanowią fundament lokalnego bezpieczeństwa.

Nie brakuje również działań ukierunkowanych na przyszłość – rozwijamy programy ekologiczne, inwestujemy w odnawialne źródła energii i konsekwentnie podnosimy jakość życia w naszej gminie.

Największym bogactwem naszej wspólnoty są jednak jej Mieszkańcy. Siłą naszej gminy od zawsze byli i są jej Mieszkańcy. Każdy z Państwa, bez względu na wiek, zawód czy miejsce zamieszkania, ma swój niepowtarzalny wkład w rozwój tego miejsca. To właśnie różnorodność doświadczeń, talentów i postaw buduje naszą tożsamość oraz sprawia, że możemy z dumą mówić o naszej małej ojczyźnie.

Szczególne wyrazy uznania kieruję do tych, którzy swoją pasją i zaangażowaniem promują gminę poza jej granicami. Do historyków i regionalistów, którzy pielęgnują pamięć o naszych korzeniach i przekazują ją kolejnym pokoleniom. Do osób zaangażowanych w życie publiczne, które reprezentują naszą społeczność w różnych organach administracji i dbają o lokalny rozwój.

Z dumą myślimy także o artystach, którzy poprzez swoją twórczość ukazują piękno naszej gminy i wrażliwość jej mieszkańców oraz o sportowcach, których osiągnięcia są dla nas wszystkich źródłem radości i inspiracji. Każdy z tych sukcesów, niezależnie od dziedziny, jest wspólnym powodem do dumy i świadectwem potencjału naszej społeczności.

Nie sposób jednak nie podkreślić, że fundamentem naszej gminy są również codzienne, często niewidoczne działania wielu mieszkańców – praca, troska o rodzinę, zaangażowanie społeczne, sąsiedzka pomoc i zwykła ludzka życzliwość. To one tworzą atmosferę wzajemnego szacunku.

Wyrazy uznania kieruję również do proboszczów i wspólnot parafialnych działających na terenie naszej gminy. Dzięki owocnej współpracy z parafiami możliwa jest realizacja wielu cennych inicjatyw – zarówno o charakterze religijnym, jak i kulturalnym. Wspólne działania integrują mieszkańców, wzmacniają więzi społeczne oraz pozwalają pielęgnować wartości, które od pokoleń stanowią fundament naszej lokalnej tożsamości.

Cieszy fakt, że gmina pozostaje miejscem atrakcyjnym do życia – coraz więcej osób decyduje się tu osiedlić, dostrzegając jej potencjał, ale także spokój, otoczenie, bliskość zakładów pracy, łatwy i szybki dostęp do większych miast aglomeracji.

Istotnym wsparciem dla dalszego rozwoju jest także przynależność do Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, która otwiera przed nami nowe perspektywy współpracy i inwestycji oraz spina w całość sieć transportu publicznego, zapewniając dzieciom i młodzieży do lat 16 darmowe przejazdy.

Nieustannie podejmujemy działania na rzecz dalszego rozwoju gminy, skutecznie pozyskując środki zewnętrzne – zarówno krajowe, jak i unijne – aby realizować ambitne przedsięwzięcia. Kolejnym będzie ponad 17-milionowy projekt OZE dla mieszkańców, który ruszy niebawem.

Pragnę skierować szczególne słowa uznania i podziękowania do wszystkich, którzy na przestrzeni tych lat współtworzyli naszą wspólnotę samorządową.

Wyrazy wdzięczności kieruję do Radnych wszystkich kadencji. To dzięki Państwa zaangażowaniu, odpowiedzialności oraz gotowości do podejmowania często trudnych decyzji, możliwy był systematyczny rozwój naszej gminy. Każda uchwała, każda inicjatywa i każda dyskusja na forum Rady przyczyniały się do








orządności Gminy Bojszowy

budowania fundamentów, na których dziś możemy dalej rozwijać naszą małą ojczyznę.

Szczególne podziękowania kieruję również do moich poprzedników na stanowisku Wójta – śp. Czesława Hachuły i Henryka Utraty. Ich praca, odwaga w podejmowaniu decyzji oraz dalekowzroczność miały ogromny wpływ na kierunek rozwoju gminy. Doskonale zdaję sobie sprawę, że nie wszystkie decyzje spotykały się z powszechną aprobatą – jednak ich nadrzędnym celem było zawsze dobro wspólnoty. Pełniąc funkcję Wójta od 2018 roku, sam doświadczam, jak wymagająca jest to rola i jak często wiąże się ona z koniecznością podejmowania decyzji trudnych, wymagających wyważenia wielu racji i perspektyw. Tym bardziej doceniam Państwa wkład, odpowiedzialność oraz determinację w działaniu na rzecz Mieszkańców.

Dziękuję za wszystkie lata pracy, zaangażowania i troski o rozwój naszej gminy. To dzięki wspólnemu wysiłkowi możemy dziś z dumą patrzeć na osiągnięcia minionych 35 lat i z nadzieją planować przyszłość.

Każda z naszych miejscowości tworzących gminę: Bojszowy, Bojszowy Nowe, Jedlina, Międzyrzecze i Świerczyniec, jest ważna – każda ma swoją historię, swoich ludzi i swoją dumę. Każda z nich wnosi coś wyjątkowego do wspólnej całości. To właśnie ta różnorodność tworzy wyjątkowy charakter Gminy Bojszowy. Ale największą siłę mamy wtedy, gdy działamy razem. Jesteśmy jak system naczyń połączonych – to, co dzieje się w jednej miejscowości, ma wpływ na inne. Dlatego tak ważna jest współpraca, wzajemne wsparcie i myślenie o dobru całej wspólnoty.

Nie sposób dziś mówić o sukcesach i rozwoju naszej gminy, nie wspominając o niezwykle ważnej roli, jaką odgrywają działające na jej terenie stowarzyszenia i koła. To właśnie one są sercem naszej lokalnej aktywności – miejscem, gdzie rodzą się inicjatywy, rozwijają pasje i umacniają więzi społeczne.

Dzięki ich zaangażowaniu mieszkańcy naszej gminy mogą realizować zainteresowania w wielu dziedzinach życia. To właśnie stowarzyszenia promują zdrowy styl życia i integrują kolejne pokolenia wokół wspólnej aktywności. Pielęgnują kulturę oraz wzbogacają nasze uroczystości, nadając im wyjątkowy charakter. Dbają o to, by tradycja i dziedzictwo naszych przodków nie zostały zapomniane, lecz były przekazywane dalej z dumą i szacunkiem.

Słowa uznania kieruję również do druhów i druhen z ochotniczych straży pożarnych. To formacje, na które możemy liczyć w każdej sytuacji – nie tylko w obliczu zagrożeń dla życia i mienia, ale także podczas wydarzeń lokalnych, inicjatyw społecznych czy działań na rzecz mieszkańców. Ich gotowość do niesienia pomocy, odwaga i poświęcenie są fundamentem poczucia bezpieczeństwa w naszej gminie.

Ogromnie cieszy również fakt, że szeregi ochotniczych straży pożarnych zasilają coraz liczniej młodzi mieszkańcy. To właśnie tam, już od najmłodszych lat, kształtowane są takie wartości jak odpowiedzialność, obowiązkowość, szacunek oraz bezinteresowna chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. To inwestycja w przyszłość naszej wspólnoty, której znaczenia nie sposób przecenić.

To właśnie ta różnorodność działań sprawia, że nasza gmina jest miejscem otwartym, życzliwym i dynamicznie się rozwijającym. Za to wszystko – za pasję, poświęcenie i codzienną pracę na rzecz naszej wspólnoty – składam dziś Państwu serdeczne podziękowania.

Dziękuję za to, że razem tworzymy gminę, z której możemy być dumni.

Z okazji jubileuszu 35-lecia odrodzenia samorządności gminnej składam wszystkim Mieszkańcom najserdeczniejsze życzenia: aby nasza gmina była miejscem, w którym żyje się dobrze, bezpiecznie i z poczuciem stabilności, a codzienność przynosi satysfakcję oraz powody do dumy. Niech kolejne lata będą czasem dalszego, harmonijnego rozwoju – zarówno w wymiarze infrastrukturalnym, jak i społecznym.

Życzę Państwu rozważnych decyzji, wzajemnego zrozumienia oraz otwartości na dialog. Niech praca i współpraca – tak istotne na wszystkich poziomach życia samorządowego – pozostaną fundamentem działań na rzecz dobra całej wspólnoty.

Niech przed nami będą kolejne piękne jubileusze, które będą potwierdzać słuszność drogi, jaka obrana została 35 lat temu – drogi samorządności, odpowiedzialności i troski o rozwój naszej gminy oraz jej Mieszkańców.

Z wyrazami szacunku i najlepszymi życzeniami,
Wójt Gminy Bojszowy
Adam Duczmal













Turniej samorządowców

Kort zamiast sali obrad – emocje sięgają siatki!



21 marca hala sportowa w Bojszowach wypełniła się nie tylko dźwiękiem odbijanych lotek, ale przede wszystkim pozytywną energią i duchem zdrowej rywalizacji. Samorządowcy z całego powiatu bieruńsko – lędzińskiego spotkali się na turnieju badmintona, udowadniając, że współpraca i integracja mogą z powodzeniem wykraczać poza urzędowe sale i oficjalne spotkania.

Od pierwszych zagrywek było jasne, że choć atmosfera jest przyjazna, na korcie nikt nie zamierza odpuszczać. Każdy chciał stanąć na najwyższym stopniu podium, co przełożyło się na dynamiczne wymiany, efektowne zagrania i wysokie emocje towarzyszące niemal każdemu meczowi. Co szczególnie cieszy, rywalizacji przez cały czas towarzyszyło wzorowe przestrzeganie zasad fair play – zawodnicy nie tylko walczyli o każdy punkt, ale też okazywali sobie wzajemny szacunek i wsparcie.

Turniej był także doskonałą okazją do rozmów i integracji w mniej formalnej atmosferze. Uśmiechy, żarty i wspólne chwile między meczami pokazały, jak ważne są takie inicjatywy, budujące relacje i wzmacniające lokalną współpracę.

Po zaciętej rywalizacji klasyfikacja końcowa ukształtowała się następująco: pierwsze miejsce zajęli reprezentanci Miasta Imielin, drugie – Chełmu Śląskiego, a trzecie przypadło samorządowcom z Bierunia. Wszystkim uczestnikom należą się ogromne gratulacje – poziom sportowy był naprawdę imponujący i mógł budzić podziw nawet wśród najbardziej wymagających obserwatorów.

Cieszy również fakt, że turniej przebiegł bez kontuzji – wszyscy zawodnicy mogli wrócić do swoich codziennych obowiązków z dobrymi wspomnieniami i sportową satysfakcją. Pozostaje mieć nadzieję, że ewentualne zakwasy szybko minęły i nie zniechęcą do udziału w kolejnych sportowych zmaganiach.

Serdeczne podziękowania należą się UKS Unia Bieruń Stary, przy którym działa sekcja badmintona, a zwłaszcza Wojciechowi Pilikijowi za fachowe przygotowanie oraz nieocenioną pomoc w organizacji wydarzenia. Dzięki ich zaangażowaniu turniej stał na bardzo wysokim poziomie.







Zdjęcia K. Dutka, K. Utrata-Machura

Turniej Wiedzy Pożarniczej

9,5 sekundy na pytanie

Tradycyjnie w marcu odbywa się Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, który – jak co roku – przyciągnął liczne grono młodych pasjonatów tematyki pożarnictwa. Gminny finał konkursu odbył się 20 marca w szkole w Świerczyńcu. Niezmiennie cieszy fakt, że zainteresowanie tą dziedziną wśród dzieci i młodzieży utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, a uczestnicy chętnie podejmują wyzwanie sprawdzenia swojej wiedzy.

Rywalizacja przebiegała w dwóch kategoriach wiekowych: dla uczniów klas I–IV oraz V–VIII. Każda z grup musiała zmierzyć się z wymagającym testem, który obejmował szeroki zakres zagadnień związanych z funkcjonowaniem służb pożarniczych. Uczestnicy wykazywali się wiedzą historyczną, znajomością struktury organizacyjnej tego pionu służb mundurowych, a także zagadnieniami technicznymi. Nie zabrakło pytań dotyczących udzielania pierwszej pomocy, rozpoznawania elementów wyposażenia samochodu bojowego oraz innych przedmiotów wykorzystywanych przez strażaków podczas działań ratowniczych i sytuacji kryzysowych.

Poziom konkursu był niezwykle wysoki, co potwierdza już sam zakres materiału – każdy uczestnik musiał opanować aż 1000 pytań i odpowiedzi. Mimo tak dużej liczby zagadnień, młodzież wykazała się imponującym przygotowaniem. Na szczególne wyróżnienie zasługuje najszybsza uczestniczka turnieju – Zuzanna Blacha (GSP Świerczyniec), która rozwiązała cały test w czasie niespełna sześciu i pół minuty, osiągając przy tym najlepszy wynik – 38 poprawnych odpowiedzi na 40 możliwych. O tym, kto w starszej grupie zajmie kolejne miejsca podium zadecydowała dogrywka, w której lepszą okazała się Nikola Orocz (GSP Świerczyniec) pokonując zaledwie o 1 punkt Zuzannę Sierugę (SP Międzyrzecze). Nagrody przewidziano także dla osób, które zajęły IV i V miejsce i tutaj kolejno zdobyli je Małgorzata Miernik i Maksymilian Pieczka (oboje z SP Międzyrzecze).

W młodszej grupie wiekowej miejsca od I do IV zajęli kolejno uczniowie świerczynieckiej podstawówki: Liwia Mazur, Amelia Orocz, Michał Kuczmierczyk i Zofia Stęchły, a V miejsce stało się udziałem Mai Mąsior (SP Bojszowy).



Zwycięzczynie konkursu będą reprezentowały gminę na kolejnym etapie konkursu.

Oczywiście do wszystkich uczestników popłynęły gratulacje, które osobiście złożył Prezes Zarządu Gminnego ZOSP dh Krzysztof Kotas, a także przedstawiciele PSP Tychy kpt. Karol Mazurczak i asp. Grzegorz Kurek. W skład komisji oceniającej prace weszli także: Prezes OSP Świerczyniec Mariusz Orocz, Prezes OSP Międzyrzecze Karol Laby, Naczelnik OSP Bojszowy Karol Lysko, Naczelnik OSP Międzyrzecze Szymon Kubeczko, dh Przemysław Żołneczko oraz przedstawiciele UG Bojszowy Aleksandra Drewniak i Maciej Raj.

Turniej po raz kolejny udowodnił, że wiedza pożarnicza nie tylko rozwija zainteresowania młodych ludzi, ale także kształtuje postawy odpowiedzialności, gotowości do niesienia pomocy oraz świadomości zagrożeń. Organizatorzy podkreślają, że takie inicjatywy mają ogromne znaczenie wychowawcze i edukacyjne, a zaangażowanie uczestników napawa optymizmem na przyszłość.



Komisja konkursowa



Reprezentacja SP Bojszowy



Reprezentacja GSP Świerczyniec



Reprezentacja SP Międzyrzecze

Zdjęcia Urszula Pomietło

Człowiek z pasją

Odlotowe hobby



Młody pasjonat Marcel Hożek z Bojszów Nowych już dziś sięga po najwyższe cele – dzięki talentowi, żelaznej dyscyplinie i niezwykłej determinacji zamienia marzenia o lataniu w rzeczywistość, budując swoją przyszłość na skrzydłach modelarstwa lotniczego.

- **Skąd wzięło się Twoje zainteresowanie modelami szybowców? Pamiętasz moment, w którym wszystko się zaczęło?**

Moja przygoda z lotnictwem rozpoczęła się na przełomie 2020 i 2021 roku. To właśnie wtedy poczułem wyraźną fascynację tematami związanymi z konstrukcjami lotniczymi. Początkowo działałem samodzielnie – moim głównym celem była budowa modelu zdalnie sterowanego (RC), na którym mógłbym nauczyć się pilotażu. Niestety, brak doświadczenia w projektowaniu i doborze materiałów szybko zweryfikował moje plany. Wykorzystałem pleksiglas, który okazał się zbyt ciężki w stosunku do siły nośnej generowanej przez niewielkie skrzydło mojego górnopłata. Nieudana próba lotu stała się jednak dla mnie potężną motywacją do dalszej nauki. Zrozumiałem, że muszę zdobyć solidną wiedzę teoretyczną i praktyczną, aby unikać podobnych błędów. Z pomocą przyszła moja mama, która zasugerowała dołączenie do Bieruńskiej Modelarni. Z perspektywy czasu oceniam to jako jedną z najlepszych decyzji w moim życiu. To właśnie tam, pod okiem profesjonalistów, rozwinąłem swoje umiejętności i spełniłem marzenie o samodzielnym lataniu modelami RC. Kluczowym momentem było również przypadkowe spotkanie pana Piotra Ryguły, którego dostrzegłem podczas lotów szybowcem na polach. To on po raz pierwszy oddał mi stery, co uznaję za mój oficjalny debiut w powietrzu.

- **Jak wyglądały Twoje pierwsze konstrukcje i loty?**

Jak wspomniałem, mój pierwszy autorski projekt nie wzbił się w powietrze, jednak stanowił ważną lekcję. Przełomem była moja druga konstrukcja – szybowiec „Jaskółka". Tym razem budowałem go na podstawie oficjalnych planów konstrukcyjnych i pod nadzorem doświadczonego instruktora, pana Marka Kalinowskiego. Ten model był moją pierwszą maszyną, która skutecznie przezwyciężyła siłę grawitacji i potrafiła dostojnie szybować. Różnica w komforcie i jakości lotu między amatorką a profesjonalnym podejściem była kolosalna.

- **Ile czasu w tygodniu poświęcasz na swoją pasję? Jak udaje Ci się łączyć treningi, zawody i codzienne obowiązki, np. szkołę?**

Mój harmonogram jest niezwykle napięty, co wynika z połączenia nauki w liceum o profilu matematyczno-fizycznym w Bieruniu Starym z wymagającym hobby. Kluczem do sukcesu jest rygorystyczne zarządzanie czasem – przypisuję konkretne dni i godziny do danych obowiązków, co pozwala mi minimalizować ryzyko kolizji zajęć szkolnych z pasją. Choć znalezienie wolnej chwili bywa trudne, nie postrzegam tego jako problemu, ponieważ modelarstwo sprawia mi ogromną satysfakcję. Kluczowy jest balans między nauką, przygotowaniami do zawodów a odpoczynkiem. Choć sporadycznie muszę z czegoś zrezygnować na rzecz ważniejszego celu, zazwyczaj udaje mi się utrzymać tę równowagę.

- **Jak wyglądają Twoje treningi – ile trwają i na czym się skupiasz? Czy trening obejmuje także czas na konstruowanie modeli?**

Dzięki wieloletniej praktyce i metodzie prób i błędów, obecnie koncentruję się na dwóch głównych kategoriach: pilotażu modeli zdalnie sterowanych (RC) oraz lotach szybowcami halowymi klasy F1N. Modele RC: Treningi odbywają się w każdej wolnej chwili, gdy sprzyjają warunki pogodowe. Sesja trwa zazwyczaj około godziny. Podczas lotów łączę zabawę z doskonaleniem precyzji akrobacji i manewrów. Każdy lot, nawet ten zakończony twardym lądowaniem, ma walor edukacyjny. W przypadku rozbicia modelu niezbędna okazuje się wiedza techniczna – umiejętność naprawy i wzmocnienia konstrukcji jest równie ważna, co sam pilotaż. Szybowce halowe F1N: Tutaj treningi odbywają się nieregularnie, zazwyczaj w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawody. Skupiam się wtedy na perfekcyjnym przygotowaniu modelu oraz technice wyrzutu, która nadaje maszynie odpowiednią energię. To dwa kluczowe czynniki decydujące o zwycięstwie. W obu kategoriach nieodłącznym elementem jest kreatywność. Często banalne z pozoru rozwiązanie pozwala pokonać problem, nad którym inni głowią się miesiącami. Modelarstwo, a zwłaszcza kategoria F1N, stale ewoluuje, dlatego nieustanny rozwój własnych umiejętności i konstrukcji jest niezbędny, by liczyć się w rywalizacji o najwyższe lokaty.

- **Co sprawia Ci największą satysfakcję w budowaniu szybowców? Jak długo trwa stworzenie jednego modelu od pomysłu do pierwszego lotu? Czy wprowadzasz własne innowacje i ulepszenia do konstrukcji?**

Największą satysfakcję czerpię z widoku wznoszącego się modelu, szczególnie gdy jest to konstrukcja własnego autorstwa, wzbogacona o zaprojektowane przeze mnie innowacje. Świadomość, że projekt, który narodził się na papierze, przerodził się w sprawną maszynę lotniczą, daje ogromne poczucie spełnienia. Jest to również doskonała baza do dalszych eksperymentów i budowania coraz doskonalszych modeli. Czas budowy zależy od kategorii modelu. Szybowiec klasy F1N jestem w stanie ukończyć w niecałe trzy dni. W przypadku modeli zdalnie sterowanych (RC) proces ten jest nieporównywalnie dłuższy i może trwać całymi miesiącami. Wynika to z ich rozmiarów, stopnia skomplikowania konstrukcji oraz konieczności precyzyjnego rozmieszczenia elektroniki sterującej. Modele RC rozwijają znacznie większe prędkości i muszą radzić sobie z wyzwaniami, które nie dotyczą modeli halowych – jak choćby udźwig całego systemu zasilania i sterowania.

- **Co jest najtrudniejsze w tej pasji – technika, warunki pogodowe, rywalizacja, a może coś innego? Dlaczego?**

Najpoważniejszą barierą w tym hobby, podobnie jak w wielu innych pasjach technicznych, są koszty. Modelarstwo, a zwłaszcza latanie samolotami RC, nie jest tanią dyscypliną. Jako osoba niezarabiająca, muszę mierzyć się z wyzwaniami budżetowymi przy zakupie nowej elektroniki czy materiałów konstrukcyjnych. Zdarza się, że z tego powodu prace nad projektem zostają wstrzymane na wiele tygodni. Wynika to z faktu, że w modelarstwie RC niemal nieustannie zachodzi potrzeba wymiany zużytych podzespołów lub zakupu materiałów do napraw po intensywnych treningach.

- **Ostatni okres to prawdziwe pasmo sukcesów – zwycięstwa w Hrubieszowie, Pyskowicach, Warszawie, no i w słowackiej Dubnicy. Opowiedz, co i gdzie udało się osiągnąć. Które z nich przysparza najwięcej dumy i satysfakcji?**

Ostatnie tygodnie były dla mnie wyjątkowo udane pod względem sportowym. 28 lutego 2026 r. odbyły się Ogólnopolskie Zawody Modeli Szybowców Halowych o Puchar Burmistrza Miasta Hrubieszowa, zaliczane do Pucharu Polski. Udało mi się tam zająć 1. miejsce w kategorii Junior oraz 2. miejsce w kategorii Open. 7 marca 2026 r. uczestniczyłem w 11. Ogólnopolskich Zawodach w Pyskowicach, gdzie również stanąłem na podium – zająłem 1. miejsce wśród juniorów oraz





2. w kategorii seniorów. Kolejne starty miały już rangę międzynarodową i były zaliczane do Pucharu Świata: 8 marca 2026 r. – Warsaw Cup: 1. miejsce w kategorii Junior. 14 marca 2026 r. – World Cup CIAM FAI w słowackiej Dubnicy: 1. miejsce w kategorii Junior. Każde z tych osiągnięć jest dla mnie powodem do dumy, jednak największą satysfakcję dają mi sukcesy na arenie międzynarodowej. Rywalizacja z najlepszymi zawodnikami z różnych zakątków świata pozwala mi obiektywnie ocenić własne umiejętności na tle światowej czołówki.

- **Jakie emocje towarzyszą Ci podczas startów?**

Stres jest nieodłącznym elementem każdych zawodów. Na początku mojej drogi bywał on paraliżujący i negatywnie wpływał na wyniki, jednak z czasem nauczyłem się nad nim panować. Obecnie nie stanowi on już czynnika, który mógłby wytrącić mnie z równowagi podczas rzutów. Zazwyczaj największe napięcie towarzyszy mi tuż przed pierwszym lotem. Gdy model znajdzie się w powietrzu, negatywne emocje ustępują miejsca pełnemu skupieniu oraz czystej radości z obserwowania dobrze lecącego samolotu.

- **Co najbardziej motywuje Cię do dalszego rozwoju w tej dyscyplinie sportu?**

Mój rozwój to wypadkowa wielu czynników. Silną motywacją jest chęć bicia własnych rekordów oraz duch rywalizacji, który skłania mnie do szukania nowatorskich rozwiązań technicznych. Kluczowe jest jednak autentyczne zamiłowanie do lotnictwa. Fascynuje mnie ono niezależnie od formy – od małych modeli halowych po duże konstrukcje zdalnie sterowane. Lotnictwo stało się integralną częścią mojego życia i nie wyobrażam sobie codzienności bez tej pasji.

- **Jakie są Twoje największe marzenia związane z tą pasją?**

Moim najważniejszym celem sportowym jest obecnie zdobycie tytułu Mistrza Świata w kategorii F1N Junior – mam realną szansę powalczyć o to trofeum jeszcze w tym roku. Z kolei w kontekście modelarstwa zdalnie sterowanego, moim wielkim marzeniem jest opanowanie pilotażu modeli z silnikiem odrzutowym.

- **Czy wiążesz swoją przyszłość zawodową z modelarstwem lub lotnictwem?**

Zdecydowanie tak. Jak wspomniałem wcześniej, mój wybór liceum o profilu matematyczno-fizycznym nie był dziełem przypadku. Wybierając tę szkołę, miałem pełną świadomość, że rozszerzona wiedza z tych przedmiotów będzie mi niezbędna do realizacji planów zawodowych związanych z lotnictwem. To właśnie modelarstwo stało się dla mnie drogowskazem – pokazało mi, w jakim kierunku chcę się rozwijać i co pragnę robić w dorosłym życiu.

- **W czasach youtuberów, instagramerów, influenserów i społeczeństwa obrazkowego Twoja pasja jest nietypowa – jak rówieśnicy reagują na Twoje zaangażowanie w tę dyscyplinę?**

Istotnym aspektem jest fakt, że większość moich bliskich znajomych to osoby o podobnych zainteresowaniach. Nie jestem w tym środowisku odosobniony, co bardzo pomaga w codziennej wymianie doświadczeń czy realizacji wspólnych projektów. Jeśli zaś chodzi o pozostałych rówieśników, ich reakcje można podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich postrzega modelarstwo jako coś niezwykle oryginalnego i pozytywnego – uważają, że to intrygująca pasja, która zdecydowanie zasługuje na uwagę. Druga grupa to osoby, które o modelarstwie słyszały niewiele lub wcale; tacy ludzie często traktują tę dziedzinę jako dyscyplinę niszową, a niekiedy wręcz zanikającą.

- **Czy Twoja pasja wpłynęła na Twój charakter lub sposób myślenia?**

Uważam, że modelarstwo w ogromnym stopniu ukształtowało mój sposób myślenia i podejście do codziennych zadań. Najbardziej zauważalną zmianą jest znacznie większa cierpliwość oraz umiejętność głębokiego skupienia. Te cechy są nieocenione w sytuacjach stresowych lub pod presją czasu. Ponadto modelarstwo pomaga mi w nauce przedmiotów ścisłych. Dzięki niemu łatwiej jest mi zwizualizować, a co za tym idzie – szybciej przyswoić zagadnienia z fizyki czy matematyki. W końcu ta pasja opiera się na praktycznym wykorzystaniu praw natury, co sprawia, że teoria z podręczników znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistym świecie.

- **W jaki sposób zachęciłbyś innych do rozpoczęcia przygody z „zabawą" modelami szybowców?**

Jestem przekonany, że wokół nas jest wiele osób, które odnajdują radość w projektowaniu czy składaniu modeli – czy to plastikowych, czy redukcyjnych. Takim pasjonatom gorąco polecam zainteresowanie się lokalnymi organizacjami, takimi jak modelarnie. To właśnie tam mogą znaleźć wsparcie ekspertów, którzy pomogą rozwiązać problemy techniczne, z jakimi początkujący modelarz często nie jest w stanie poradzić sobie sam. Modelarnia to idealne miejsce, by zweryfikować swoje predyspozycje i sprawdzić, czy chce się wiązać z tą dziedziną na dłużej. Mówię to z własnego doświadczenia – to właśnie dzięki takiemu wsparciu zdołałem rozwinąć skrzydła w tym sporcie.

Zdobyte tytuły i liczne sukcesy są najlepszym dowodem na to, że ciężka praca i oddanie swojej pasji prowadzą na szczyt – serdecznie gratulujemy tych osiągnięć! Życzymy, aby ta wyjątkowa determinacja i miłość do lotnictwa nadal prowadziły przez kolejne wyzwania, a wszystkie ambitne plany i marzenia znalazły swoje spełnienie w dorosłym życiu.



fot. archiwum prywatne

Wybrano władze na kolejną kadencję



Fot. OSP Międzyrzecze

14 marca odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu, podsumowano działalność jednostki w poprzedniej kadencji oraz wybrano nowe władze na kolejne lata. Spotkanie było okazją do omówienia najważniejszych osiągnięć strażaków ochotników, a także planów i wyzwań stojących przed jednostką w najbliższym czasie.

Podczas zebrania przedstawiono sprawozdania z działalności prewencyjnej, szkoleniowej i finansowej. Druhowie aktywnie uczestniczyli w akcjach ratowniczo-gaśniczych, ćwiczeniach oraz wydarzeniach organizowanych dla lokalnej społeczności. Podkreślono również znaczenie współpracy z mieszkańcami, władzami samorządowymi oraz stowarzyszeniami działającymi na naszym terenie.

W wyniku przeprowadzonych wyborów wyłoniono nowy zarząd, który będzie kierował pracą jednostki w nadchodzącej kadencji, w składzie: Prezes – dh Karol Laby, Wiceprezes i naczelnik – dh Szymon Kubeczko, Wiceprezes – dh Jakub Cholewa, Sekretarz – dh Dominik Deda, Skarbnik – dh Grzegorz Sitko, Członkowie Zarządu – dh Kornelia Ścierska, dh Grzegorz Paszek. Wybrana została także komisja rewizyjna w składzie: Przewodniczący – dh Robert Kumor, Sekretarz – dh Marek Ulczok, Członek Komisji – dh Hubert Gwóźdź.

Nowe władze zadeklarowały dalsze zaangażowanie w rozwój jednostki, szkolenie strażaków oraz działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

Zebranie było okazją do wręczenia odznaczeń dla: dh Jana Kędziora (za wysługę 30 lat), dh Szymona Kubeczko (odznakę Strażak Wzorowy), dh Grzegorza Sitko (Złoty medal za Zasługi dla Pożarnictwa), Brązową Odznakę Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej wręczono Mai Cholewie, Patrykowi Gronostajowi oraz Filipowi Rogalskiemu.

Specjalne słowa uznania i podziękowanie za wieloletnią oddaną służbę w szeregach OSP Międzyrzecze skierowano dla honorowego druha Bronisława Czuwaj.

Członkowie OSP podkreślili, że służba w straży to nie tylko obowiązek, ale także pasja i gotowość do niesienia pomocy w każdej sytuacji. Rozpoczynająca się kadencja to kolejny etap wspólnej pracy na rzecz bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

Na kwalifikację marsz!

9 kwietnia na terenie powiatu bieruńsko-lędzińskiego odbywa się kwalifikacja wojskowa, którą przeprowadza Wojskowe Centrum Rekrutacji w Tychach we współpracy z jednostkami samorządu. O tym jak wygląda proces rozmawiamy z mjr Mirosławem Wojtuniem - szefem Wydziału Rekrutacji i Promocji WCR Tychy.

- **Ilu mieszkańców naszego powiatu obejmie tegoroczna kwalifikacja wojskowa?**

Tegoroczna kwalifikacja wojskowa dla powiatu bieruńsko-lędzińskiego obejmie łączenie 400 osób.

- **Jak wygląda cały proces? Co w przypadku gdy wzywana osoba nie stawi się na otrzymane wezwanie komisji kwalifikacyjnej?**

Przeprowadzenie corocznej kwalifikacji wojskowej to proces ciągły, obejmujący w swoim zakresie koordynację i współpracę jednostek samorządu terytorialnego z administracją wojskową. Co roku do wstawienia się na kwalifikację wojskową są wzywani mężczyźni z tzw. rocznika podstawowego, czyli osoby, które w bieżącym roku kalendarzowym kończą 19 rok życia. Ponadto są to osoby, które nie wstawiły się do kwalifikacji wojskowej w latach poprzednich. Do tego grona możemy również zaliczyć osoby, które podlegają kolejnej kwalifikacji ze względu na prognozowaną zmianę stanu zdrowia oraz kobiety, które posiadają wykształcenie przydatne w służbie wojskowej. Niestawienie się do kwalifikacji wojskowej bez wcześniejszego usprawiedliwienia swojej nieobecności zagrożone jest między innymi karą grzywny oraz skutkuje wnioskowaniem o doprowadzenie wzywanego przez odpowiednie służby.

- **Czy kwalifikacja wojskowa oznacza obowiązkowe wcielenie do wojska?**



Fot. Urszula Pomietło

Kwalifikacja wojskowa nie oznacza obowiązkowego wcielenia do wojska, a jest jedynie procedurą administracyjno-lekarską mającą na celu ustalenie zdolności do służby wojskowej młodych ludzi oraz wprowadzenie danych do ewidencji wojskowej.

- **Jakie są najczęstsze obawy młodych ludzi i czy są one uzasadnione?**

Najczęściej słyszanymi obawami młodych ludzi w kontekście kwalifikacji wojskowej jest właśnie mit, że kwalifikacja wojskowa, to pierwszy krok do powołania do służby wojskowej. Oczywiście jest to błędne myślenie. KWALIFIKACJA TO NIE MOBILIZACJA.

- **Jakie są możliwości dla osób, które chcą dobrowolnie wstąpić do wojska?**

Kandydat ubiegający się o powołanie do wojska ma do wyboru kilka ścieżek. Służba w Siłach Zbrojnych RP może być odbywana w ramach dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej (DZSW), terytorialnej służby wojskowej (TSW), zawodowej służby wojskowej. Służbę w wojsku polskim można pełnić również podejmując naukę w akademiach wojskowych.

- **Jakie korzyści daje dobrowolna zasadnicza służba wojskowa?**

Podjęcie dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej powinno być umotywowane przede wszystkim chęcią zdobycia podstaw wiedzy i umiejętności wojskowych do obrony Ojczyzny, patriotyzmem oraz kultywowaniem tradycji. Do bardziej wymiernych korzyści należy zaliczyć atrakcyjne wynagrodzenie naliczane za każdy dzień służby, w czasie której żołnierz może bez kosztowo odbyć szereg kursów specjalistycznych i podnieść swoje kwalifikacje, które przydadzą się po zakończeniu służby.

- **Czy WCR Tychy współpracuje z lokalnymi szkołami? W jaki sposób?**

Współpraca z placówkami oświatowymi jest stałym elementem działalności Wojskowego Centrum Rekrutacji w Tychach. Przedstawiciele WCR cyklicznie odwiedzają uczelnie wyższe, szkoły średnie, szkoły podstawowe jak również przedszkola, aby przybliżyć najmłodszym aspekty służby wojskowej oraz prowadzą działalność wychowawczo-edukacyjną. Na terenie administrowanym przez WCR w Tychach funkcjonują 3 szkoły średnie (Tychy, Łaziska Górne, Pawłowice) prowadzące Oddziały Przygotowania Wojskowego, które są projektem edukacyjnym Ministerstwa Obrony Narodowej.

- **W jaki sposób zmienia się podejście młodego pokolenia do służby wojskowej?**

Zmiana podejścia do służby wojskowej to szczególnie zmiana pokoleniowa. Obecnie młodzi ludzie oczekują od wojska zawodowstwa, profesjonalizmu oraz możliwości pracy na nowoczesnym sprzęcie i wyposażeniu. Służba wojskowa przestała być postrzegana jako „ostateczne rozwiązanie", jest to miejsce gdzie można rozwijać swoje umiejętności, pasje. Młodzi ludzie deklarują gotowość do kultywowania postaw patriotycznych, pogłębiania wiedzy historycznej, a zarazem chęć do obrony Ojczyzny.







Znaleźli wiosnę!

Dzieci z Gminnego Przedszkola w Bojszowach wybrały się na spacer! Kogo szukać na spacerze w marcu? Oczywiście WIOSNY i... znaleźli! Słońce świeci, ptaki śpiewają, jest okazja by tańczyć, śpiewać i bawić się na świeżym powietrzu! Wiosna nastała, piękna i kolorowa! Witaj wiosno!

(zł)







Fot. Gminne Przedszkole w Bojszowach



Szkoły

Znów powędrowali... po nagrodę!

Zespół muzyczny złożony z uczennic i uczniów klas IV-VIII Szkoły Podstawowej im. Wilhelma Gawlikowicza w Bojszowach zajął II miejsce w kategorii zespołów podczas 3. Powiatowego Festiwalu Muzyki i Tańca sCOOL Stage. Konkurs zorganizowany został 12 lutego br. przez Szkołę Podstawową z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 w Lędzinach w sali widowiskowej „Piast".

W wydarzeniu wzięło udział ponad dwustu uczestników, którzy zaprezentowali się w kategoriach tanecznych, wokalnych oraz instrumentalnych.

Bojszowski zespół wykonał utwór „Znów wędrujemy" z tekstem Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i muzyką Grzegorza Turnaua, opracowany przez Katarzynę Giedwiłło, nauczycielkę muzyki, która także przygotowała uczniów oraz akompaniowała im na fortepianie podczas występu.

Warto wspomnieć, że to kolejna edycja sCOOL Stage, z której bojszowscy uczniowie wracają z nagrodą. W ubiegłym roku zajęli III miejsce w kategorii zespołów, a Lena Lysko – wtedy ósmoklasistka – wyśpiewała trzecią lokatę w kategorii występów solowych.

Gratulacje dla wszystkich uczennic i uczniów oraz ich opiekunki!

mjg



Fot. SP Bojszowy

Otwarte serca (i dużo słodyczy)

Uczennice i uczniowie Szkoły Podstawowej im. W. Gawlikowicza w Bojszowach po raz kolejny pokazali, że na ich otwarte serca można liczyć. Zaangażowali się w zbiórkę słodyczy na rzecz Fundacji „Wolne Miejsce". Od lat organizuje ona w różnych miastach Polski wigilie oraz śniadania wielkanocne dla osób w kryzysie bezdomności, ubogich, starszych i samotnych.

Bojszowscy uczniowie wzięli udział w akcji przed Bożym Narodzeniem 2025 roku. Nie zostawili również bez odpowiedzi prośby fundacji o udział w zbiórce przed tegoroczną Wielkanocą. Trzy kartony zebranych słodkości trafiły do katowickiej siedziby fundacji. Tam zostały rozdzielone do paczek i wręczone uczestnikom Metropolitalnego Śniadania bez Samotności, organizowanego 5 kwietnia w Międzynarodowym Centrum Kongresowym.

mjg



Fot. SP Bojszowy

Zaczarowana Warszawa

11 marca br. ósmoklasiści należący do grupy teatralnej oraz zespołu wokalnego, działających w Szkole Podstawowej im. W. Gawlikowicza w Bojszowach pojechali do Warszawy, by w Teatrze Muzycznym ROMA zobaczyć „Wicked" – jeden z najsłynniejszych musicali świata. Warszawska wersja spektaklu wywodzącego się z historii o czarnoksiężniku z krainy Oz zebrała mnóstwo pozytywnych recenzji, została doceniona także przez Stephena Schwarza, autora oryginalnej wersji musicalu. Bojszowscy uczniowie zachwycali się muzyką, wykonaniem bardzo trudnych utworów, pięknymi kostiumami, grą świateł i efektami specjalnymi. Docenili również przesłanie o potrzebie akceptacji i wadze szacunku dla innych. Po przedstawieniu uczniowie mieli okazję zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z aktorami grającymi główne role w „Wicked". A ponieważ pogoda dopisała, znalazł się także czas na spacer po centrum stolicy.

mjg





Fot. Gminny Żłobek w Bojszowach

Z wizytą w bojszowskiej książnicy

Dzieci z Gminnego Żłobka w Bojszowach miały przyjemność odwiedzić Gminną Bibliotekę Publiczną w Bojszowach. Podczas wizyty, najmłodsi mogli sami wybierać i oglądać książki. W tym czasie, towarzyszyła nam Pani Izabela Piętka - Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Bojszowach, która na zakończenie rozdała dzieciom upominki. To była inspirująca wizyta.

iu

Koncertowy Dzień Kobiet w bibliotece



Zdjęcia Artur Kunik Fotografia

Dźwięki pianina, niezwykły głos, utwory będące klasyką piosenki w doskonałych wykonaniach, żywo reagująca publiczność – to brzmi jak przepis na bardzo udany wieczór. I rzeczywiście taki był: 16 marca w Gminnej Bibliotece Publicznej odbył się koncert z okazji Dnia Kobiet. Zaśpiewał Piotr Brodziński – charyzmatyczny wokalista i aktor, od lat występujący w Teatrze Rozrywki, znany z większości spektakli i koncertów tam prezentowanych. Towarzyszył mu, Radosław Michalik, ceniony pianista, również związany z chorzowską sceną. To on zaaranżował wszystkie utwory, które zabrzmiały tego wieczoru. Podczas koncertu zatytułowanego „O miłości" zgromadzone panie (bo tradycją już jest, że to wydarzenie tylko dla żeńskiej publiczności) miały okazję wysłuchać utworów opowiadających o różnych odcieniach tego uczucia. Zabrzmiały znane polskie piosenki, jak „Byłaś serca biciem", „Bo to się zwykle tak zaczyna", „Kołysanka dla nieznajomej", jazzujące standardy („L.O.V.E" czy „Cheek to Cheek"), a także m.in. „Believe" Cher czy „Shape of My Heart" Stinga. Wyjątkowy głos i autorskie interpretacje Piotra Brodzińskiego nadały każdej z nich szczególnego charakteru. Nic dziwnego, że koncert zakończył się owacją na stojąco i bisem, a pokoncertowe rozmowy pełne były entuzjazmu i zachwytów.

Po tej wyjątkowej uczcie muzycznej wójt Adam Duczmal wręczył kwiaty i złożył życzenia zgromadzonym paniom – a za ich pośrednictwem także wszystkim mieszkankom gminy. Nie zabrakło również symbolicznej lampki szampana (bezalkoholowego) i poczęstunku.

To był kolejny pamiętny wieczór w bibliotece, dzięki której mieszkańcy Bojszów mogą obcować z kulturą przez duże „K".

mjg







Bojszowska kraina snów i Historia Rodu Broncel

W ramach Bojszowskiej Krainy Snów mieliśmy przyjemność wyświetlić 26 marca niezwykły dokument pt. „Historia Rodu Broncel" autorstwa Kazimierza Broncla.

Na projekcji pojawili się wyjątkowi goście – reprezentanci Rodu rzecz jasna z Bojszów, ale i nawet z Tarnowskich Gór!

Rozmowom, pytaniom, dyskusjom i opowieściom nie było końca.

A niespodzianka? Oczywiście, że była! Odwiedzili nas studenci reżyserii w Szkole Filmowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, którzy pracują nad własnym dokumentem…, ale o tym opowiemy więcej już wkrótce – nie możemy zdradzić wszystkich tajemnic.

Dziękujemy Grzegorzowi Sztolerowi, Józefowi Kłykowi i oczywiście Panu Kazimierzowi za ten piękny wieczór pełen wspomnień, radości i wzruszeń.



Fot. Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach



PROMOCJA KSIĄŻKI O GÓRNICZYM ŚWIECIE I ŚLĄSKIEJ TOŻSAMOŚCI







Fot. Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach

13 marca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bojszowach odbyło się wyjątkowe spotkanie promujące najnowszą książkę Alojzego Lyski pt. „Z podziemnych światów. Opowiadania górnicze". Wydarzenie, zgromadziło licznych gości i miłośników literatury regionalnej, miało uroczysty i jednocześnie bardzo osobisty charakter. Wśród zaproszonych znaleźli się m.in. wójt gminy Bojszowy Adam Duczmal, dr Krystian Węgrzynek – autor wstępu do książki, a także wydawca publikacji Bernard Bednorz.

Wieczór rozpoczął się od odczytania poruszającego tekstu „Pobudka" autorstwa Górnośląskiego Bractwa św. Barbary, który zaprezentował dr Węgrzynek. Fragment ten wprowadził uczestników w atmosferę książki – pełnej emocji, refleksji oraz głębokiego szacunku dla górniczej pracy.

W trakcie spotkania podkreślano, że „Z podziemnych światów" to nie tylko zbiór opowiadań o pracy. To przede wszystkim hołd złożony tym, którzy poświęcili swoje zdrowie i życie, pozostawiając je na dole. Autor ukazuje także siłę więzi rodzinnych oraz rolę kobiet, które – choć często pozostają w cieniu – stanowią fundament górniczego świata.

Jak zauważono podczas rozmowy, lektura książki pozwala czytelnikowi niemal „zejść pod ziemię" i doświadczyć rzeczywistości bohaterów. Co istotne, historie mają swoje źródło w autentycznych wydarzeniach…

Spotkanie uświetniła interpretacja fragmentu opowiadania górniczego „Ojcok" w wykonaniu Sławomira Rosowskiego, która spotkała się z dużym uznaniem publiczności.

Promocja książki Alojzego Lyski była nie tylko wydarzeniem literackim, ale także ważnym głosem o pielęgnowaniu pamięci o górnikach, śląskiej tożsamości, języka i historii – wartości, które w twórczości autora zajmują szczególne miejsce.



1888 – rok trzech cesarzy

Jesienny niedzielny poranek w Międzyrzeczu. W prawej ręce wykrywacz metali, w lewej nieodzowna łopata. Poszukiwania zabytków, w tym zabytków archeologicznych. Systematycznie zamiatam cewką wykrywacza teren przed sobą, po dłuższej chwili pojawia się wyraźny sygnał płytko pod ziemią. Szybki sztych łopatą, następnie przeglądam grudki ziemi pomiędzy palcami i wyczuwam owalny przedmiot: to mały, miedziany medal. Leżał w ziemi wiele lat, a czas mocno odcisnął na nim swoje piętno. Z jednej strony podobizna niemieckiego cesarza Fryderyka III Hohenzollerna z charakterystyczną długą brodą, a z drugiej zastanawiający napis, w tłumaczeniu na polski: „uczmy się cierpieć bez skargi". Jest to medal wydany w celu upamiętnienia śmierci Fryderyka w 1888 roku. Anno Domini 1888, zwany też rokiem „trzech cesarzy", o którym w zawirowaniach dziejów już dawno zapomnieliśmy.

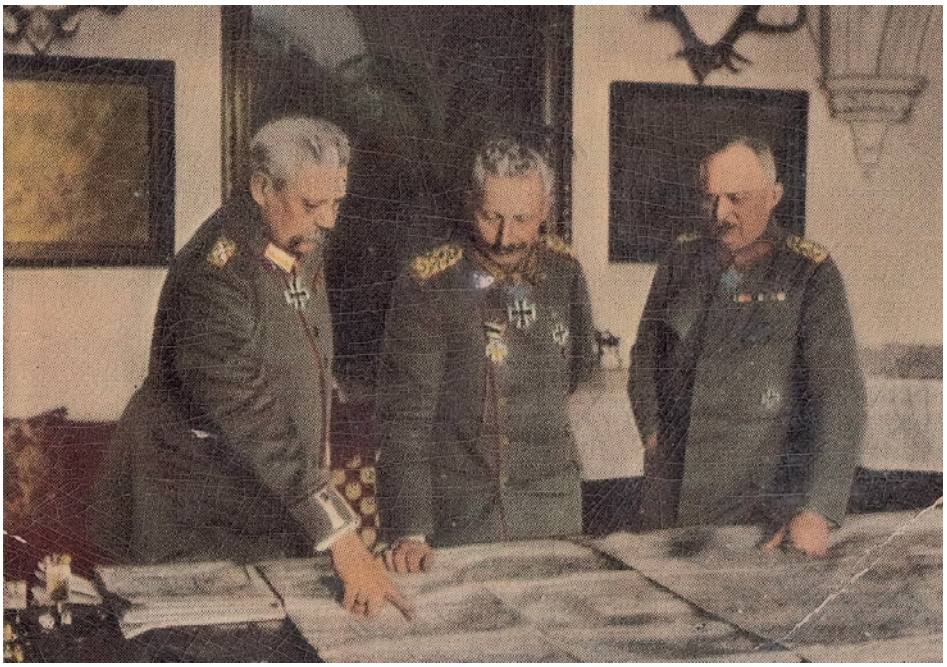

Zdjęcie z Zamku w Pszczynie gdzie znajdowała się kwatera główna podczas I wojny światowej. Na samym środku Wilhelm II

Zacznijmy jednak tę historię od początku, a zapiski z kronik szkolnych z Międzyrzecza i Świerczyńca zobrazują nam te wydarzenia, których próżno szukać w podręcznikach szkolnych. Musimy jednak przygotować się na to, że będzie to wizja przedstawiona przez niemieckich nauczycieli, przepełniona pruską myślą oraz takim też patriotyzmem.

Międzyrzecze: „Jak we wszystkich domach niemieckich, tak i tutaj 9 marca 1888 roku wstrząsnęła nami informacja przesyłana z domu do domu, że nasz ukochany władca, siwy kochany staruszek, Wilhelm I odszedł od nas. Kiedy w tym czasie po południu nadeszła smutna depesza, po powiadomieniu uczniów tutejszej szkoły można było zobaczyć oczy dzieci przepełnione smutkiem, spływające łzy po policzkach dzieci. Piękny dowód dziecięcej miłości i wdzięczności. Szkolny portret cesarza otrzymał żałobną wstęgę i wieniec żałobny. Bóg ukoronuje zmarłego wieczną pamięcią. Boże daj zdrowie naszemu nowemu cesarzowi Friedrichowi III.

Przez dwa tygodnie, pomiędzy godziną 12-1 w południe, będą dzwoniły dzwony. W dzień pogrzebu 16.03.88 naszego ukochanego cesarza Wilhelma I nie odbędą się zajęcia szkolne (...) w tutejszej szkole uroczystości żałobne odbyły się w godz 9:00-10:00 odśpiewaniem pieśni żałobnej i tak samo ją zakończono. W części głównej uroczystości nauczyciel wygłosił mowę na temat zasług i osiągnięć władcy oraz jako człowieka. Do 22 marca obowiązuje w szkole modlitwa przed zajęciami „Ojcze nasz" dla upamiętnienia cesarza. Modlitwa o zdrowie cesarza Friedricha III będzie codziennie odmawiana.

22 marca na zakończenie szkolnej uroczystości (...) dzieci tutejszej szkoły wraz z nauczycielami wzięły udział we mszy świętej w Miedźnej, gdzie kazanie z ambony wygłosił ksiądz Loy [proboszcz kościoła w Miedźnej] uszlachetnianiając zasługi cesarza. W święto 15 czerwca przed zajęciami po raz ostatni odmówiono modlitwę za zdrowie cesarza Friedricha III ponieważ zakończył swój żywot".

Gwoli wyjaśnienia, w żadnych szkolno-kronikarskich zapiskach nie pada dokładna przyczyna śmierci. Friedrich III (1831-1888) zmarł na zapalenie płuc po tracheotomii i uprzednim wycięciu guza krtani.

Tak opisuje to wydarzenie samej śmierci Friedricha III nauczyciel ze Świerczyńca, który w poetyckim stylu, niesiony wodzą fantazji, przelewa sytuację na strony kroniki: „Nie skarżył się na swój ból, żadna skarga nie wyszła przez jego usta, do ostatniego oddechu starał się i myślał o pomyślności swojego narodu. Na pewno wyczuwał chory cesarz nieczułość i cały strach, i jedynego dnia powiedział do tych przebywających przy jego łożu wysokości dworskich >>o modlą się się oni nie o moje wyzdrowienie lecz o moje zbawienie<<. Potem gdy ludzka pomoc była już nieskuteczna Najmiłosierniejszy wybawił z męczarni tak szlachetnego i niezapomnianego księcia 15 czerwca 1888 roku. (...) Aby uczcić w szczególny sposób pamięć o niezapomnianym i uwielbianym zmarłym na rozkaz Najjaśniejszego (cesarza) odbyły się 30 czerwca bieżącego roku we wszystkich pruskich szkołach uroczystości".

Pszczyna. Książe następca tronu cesarskiego i królewskiego, przybył 16 b. m. na polowanie do księcia Pszczyńskiego. Przenocowawszy w zamku „Promnitz" dnia 17 po krótkiem powitaniu w Pszczynie przez landratha, sąd, duchowieństwo i lud zgromadzony, pojechał na Czarne doły" gdzie polowano na sarny, zające i bażanty (fazany.) Dwunastu strzelców zaproszonych, ubiło w pierwszym dniu bażantów 204, sarn 2, zajęcy 190, królików dzikich 33, kuropatw 5, lisa 1 i królików 4. Dnia następnego odbyło się polowanie w lasach tychskich na jelenie, wieprze i tury (dzikie woły.)

Gazeta katolik 1873 rok. R. 6 nr48. Śląska Biblioteka cyfrowa.

Dla urzędników państwowych, jakimi byli nauczyciele, był to wyjątkowy czas, który trzeba było skrupulatnie opisać dla potomnych. Czy był ważny dla zwykłych zjadaczy chleba? Zdecydowanie Friedrich III oraz jego syn byli kojarzeni w naszej okolicy, ponieważ zapraszany był na polowania przez księcia pszczyńskiego, np. w roku 1873 i 1876. W obsłudze takiego wydarzenia zawsze brały udział setki osób z okolicy (nagonka zwierząt), a wielu było zatrudnionych na etatach w dobrach księcia pszczyńskiego.





Medalik związany ze śmiercią Friedricha III. Międzyrzecze



Srebrna moneta 2 marki z podobizną Wilhelma I

Nowym cesarzem został młody (w chwili koronacji miał 30 lat) Wilhelm II. Warto nadmienić, że podczas trwania I wojny światowej wraz z wojskiem spędził tutaj wiele miesięcy, ponieważ w Pszczynie ulokowano Kwaterę Główną (sztab wojska). Tym samym on również zapisał się w świadomości mieszkańców ziemi pszczyńskiej.

Bibliografia: Konika SP Świerczyniec tłumaczenie Rafał Bula, Kronika SP Międzyrzecze tłumaczenie Adam Rogalski. Zdjęcia przedmiotów i fotografia archiwum prywatne autora tekstu. Wycinek prasowy, Śląska Biblioteka Cyfrowa

Poszukiwania, o których mowa w tekście prowadzono na podstawie zgody wydanej przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Katowicach. Przedstawione przedmioty pochodzą z prac w Bojszowach i Międzyrzeczu, takie działania nie były dotowane w żaden sposób, jest to oddolna inicjatywa.

Wieści z boiska

Trwa runda wiosenna sezonu piłkarskiego 2025/2026, za nami kolejne mecze – ile razy piłka trafiła do bramki?

GTS Bojszowy – Fortuna Wyry (0:2), LKS Łąka – GTS Bojszowy, (0:1), GTS Bojszowy – GLKS II Wilkowice (1:1), Iskra Pszczyna – GTS Bojszowy (3:2), LKS Bestwina – GTS Bojszowy (1:4). Kolejne mecze na boisku w Bojszowach będą rozegrane z: Piast Gol Bieruń (18/19.04), LKS Bestwina (02/03.05), Podbeskidzie II Bielsko – Biała (16/17.05).

Niepokorni Orzesze – Polonia Międzyrzecze (0:1), Polonia Międzyrzecze – Sokół Wola (3:3), LKS Rudołtowice Ćwiklice – Polonia Międzyrzecze (0:2).

Kolejne mecze na boisku w Międzyrzeczu będą rozegrane z: Znicz Jankowice (18/19.04), Polonia Międzyrzecze – Stal Chełm Śląski (09/10.05).

Szczegółowe terminy oraz godziny spotkań zostaną podane później – śledźcie klubowe profile FB, tam znajdziecie najbardziej aktualne informacje.

Zapraszamy do kibicowania!





Jadą do Gniezna

Ministranci z nowobojszowskiej parafii w połowie marca wzięli udział w diecezjalnym turnieju piłkarskim, w którym udało się wywalczyć wicemistrzostwo.

Z kolei Starsi Lektorzy zdobyli Mistrzostwo Archidiecezji, dzięki czemu będą ją reprezentować podczas ogólnopolskiego turnieju, który zostanie rozegrany w Gnieźnie.

Ogromne gratulacje! Życzymy powodzenia i zdobycia najwyższego miejsca podium.





Fot. ks. proboszcz A. Kołek

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach **ISSN 1506-5782**
Redaktor naczelna: Urszula Pomietło, zespół redagujący: pracownicy urzędu, jednostki organizacyjne gminy, mieszkańcy
Skład, łamanie, druk: Zakład Poligraficzny TERCET Grzegorz Raczyński, Ćmińsk

Adres do korespondencji: Gminna Biblioteka Publiczna w Bojszowach, ul. Gościnna 6, 43-220 Bojszowy,
e-mail: naszarodnia@bojszowy.pl

Nakład: 1200 sztuk

Teksty, grafiki oraz inne treści opublikowane na łamach „Naszej Rodni" są chronione prawami autorskimi wydawcy czasopisma, ich autorów lub osób trzecich.
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i fotografii oraz zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych materiałów.

gmina BOJSZOWY

gmina BIBLIOTEKA PUBLICZNA W BOJSZOWACH